

Ulrich Beck, *Niemiecka Europa.*  
*Nowe krajobrazy władzy pod znakiem kryzysu,*  
Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, ss. 112

Kryzys euro, kryzys Europy, kryzys państwa, kryzys ekonomiczny – słowo „kryzys” stało się jednym z dominujących w dyskursie publicznym ostatnich lat. Media informowały każdego dnia o wydarzeniach związanych z kryzysem, społeczeństwie reagującym na kryzys, a także o działaniach antykryzysowych podejmowanych przez polityków na szczeblu zarówno krajowym, jak i europejskim. Debata publiczna została zdominowana przez kwestie o charakterze *stricte* ekonomicznym, na płaszczyźnie tej najważniejszym punktem odniesienia, państwem, na którym skoncentrowana została uwaga, okazały się Niemcy. To właśnie te dwa elementy wydają się głównymi inspiracjami najnowszego eseju Ulricha Becka *Niemiecka Europa. Nowe krajobrazy władzy pod znakiem kryzysu*.

W dyskusji dotyczącej niezbędnych cięć budżetowych, oszczędności oraz pakietów fiskalnych Beck deklaruje, iż zamierza „zapropionować nową interpretację kryzysu. Chciałbym gruntownie zbadać doniesienia, które każdego dnia ogląda się w wiadomościach telewizyjnych bądź czyta na tytułowych stronach gazet, i ustalić związki między nimi” (s. 8). Zgodnie z tytułem eseju centralnym punktem jego rozważań jest kryzys europejskiej monety oraz jego konsekwencje dla funkcjonowania państw Unii Europejskiej, ich społeczeństw oraz niej samej. Ramami odniesienia jest z kolei stworzona przez niego koncepcja społeczeństwa ryzyka. Autor nie odrywa się zatem od kwestii ekonomicznych, wiąże je natomiast z przeobrażeniami społecznymi, jakie są ich konsekwencjami. Tym, co stanowi niewątpliwą plus eseju, jest lekkość, z jaką ten niemiecki socjolog przeprowadza czytelnika przez liczne zagadnienia związane z „nową interpretacją kryzysu”, oraz konstrukcja tekstu. Po pierwsze Beck angażuje odbiorcę w proces myślowy poprzez liczne pytania, które stawia w trakcie swoich rozważań, po drugie zaś ukazuje zachodzące zjawiska w sposób dwuwymiarowy, zgodnie z zasadą, iż każda moneta ma dwie strony.

Sam esej podzielony jest na trzy części. W pierwszej z nich autor skupia się na kwestiach związanych z wpływem kryzysu euro na jedność europejską. Analizie poddana zostaje m.in. sytuacja, jaka zachodzi pomiędzy państwami – dłużnikami a państwami – wierzycielami, pomiędzy rządzącymi a rządzonymi oraz pomiędzy krajami znajdującymi się w strefie euro i poza nią. Beck zauważa, że wszystkie z wyżej wymienionych relacji są ze sobą sprzężone. Jednocześnie zaś, opierając się na analizowanym kryzysie, kontynuuje zapoczątkowaną w poprzednich książkach myśl

dotyczącą zwiększania ilości „Europy w Europie”, która to opcja jest jego zdaniem jedyną możliwością na wyjście z zapaści. Zapaści, której notabene nie identyfikuje wyłącznie z kryzysem ekonomicznym: „Kto pojmuje europejski kryzys jako w istocie kryzys ekonomiczny, łatwo może nie dostrzegać, o co właściwie chodzi: a mianowicie o to, by stworzyć Europę, która jest w stanie znaleźć odpowiedzi na fundamentalną zmianę i wielkie wyzwania, bez nawrotu ksenofobii i przemocy” (s. 32).

Druga część eseju oscyluje wokół problematyki niemieckiego statusu w Europie oraz koncepcji społeczeństwa ryzyka. Analizując pierwsze zagadnienie, Beck wprowadza niezwykle ciekawy termin – Merkiavellizm, który odnosi się do działalności politycznej Angeli Merkel. Autor tworzy model działalności kanclerz Niemiec, którego filarami są cztery wzajemnie uzupełniające się elementy: pokerowe „tak i nie” w stosunku do pomocy finansowej, „zwleknięcie jako taktyka poskramiania”, działanie na dwóch frontach: „brutalny neoliberalizm na zewnątrz, socjaldemokratycznie tonowany konsens do wewnątrz” oraz dążenie do przeniesienia niemieckich rozwiązań gospodarczych na szczebel europejski. Analiza sytuacji europejskiej z perspektywy niemieckiej jest kluczowa dla całości pracy. Tok rozważań Becka prowadzi do wyjaśnienia, w jaki sposób jego ojczyzna osiągnęła w Europie obecny status i jak należy powiązać to z wydarzeniami mającymi miejsce w pozostałych krajach Unii Europejskiej.

Rozpatrywana przez niego koncepcja społeczeństwa ryzyka w kontekście ogarniętej kryzysem Europy prowadzi do rozróżnienia pomiędzy analizowanym typem a społeczeństwem katastrofy. Szansa UE leży według niego w tym, iż ciągle znajduje się w fazie ryzyka. Musi jednak ono być na tyle uświadomione, aby zmobilizować decydentów do działania. To ostatnie zaś powinno mieć charakter ponadpaństwowy, gdyż nie ma możliwości uratowania Europy w ramach dotychczasowo wypracowanych schematów, zwłaszcza tych wdrażanych wyłącznie na poziomie państwowym.

Ostatnia część dotyczy konstrukcji tak zwanej nowej umowy społecznej dla Europy, zaś ogólnie rzecz biorąc, Beck poszukuje odpowiedzi na pytanie, jak „wściekli Grecy, bezrobotni Hiszpanie, zdezorientowani Niemcy” mogą stworzyć wspólnotę jednostek. I znów odpowiedź brzmi – więcej Europy w Europie. Jednym z elementów, który miałby to umożliwić, jest zwiększona mobilność, która stanie się podstawą do wzajemnego zrozumienia członków poszczególnych narodów (vide przykład Erasmusa).

Głos socjologa w zmonopolizowanej przez ekonomistów debacie dotyczącej skutków kryzysu jest niezwykle istotny. Publikacja Ulricha Becka łączy w sobie zaś dwie wartości. Po pierwsze jest bogatą merytorycznie analizą zaistniałej w Europie sytuacji i próbą poszukiwania odpowiedzi na ważne dla społeczeństwa i Unii Europejskiej pytania. Po drugie istotny jest styl autora. Dotychczasowe książki tego socjologa charakteryzowały się złożonością i mogły być trudne w odbiorze dla czytelnika. *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności, Władza i przeciwwładza*

w epoce globalnej. *Nowa ekonomia polityki światowej* czy też napisana wspólnie z Edgarem Grande *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności* to pozycje wnoszące duży wkład w badania nad stanem współczesnego społeczeństwa i politycznym rozwojem Europy. Pod względem zawartej w nich analizy oraz na poziomie językowym dostępne są jednak głównie dla osób dysponujących odpowiednim zasobem wiedzy w zakresie poruszanej przez Becka problematyki. Tym razem pomimo tego, iż autor porusza na stosunkowo małej liczbie stron liczne kwestie, narracja jest niezwykle przystępna, co czyni z tej pozycji idealny materiał do analizy nie tylko dla pracowników naukowych, ale także dla studentów oraz wszystkich zainteresowanych omawianą przez niego tematyką. Dzięki temu autor *Społeczeństwa ryzyka* umożliwia realizację nakreślonych przez niego założeń integracji społecznej, gdyż niejako daje ludziom własny klucz do rozwiązania problemów Europy.

Weronika Górnicka